

Księga Estery

Rozdział 2

1. To gdy się stało, a uśmierzył się gniew króla Aswerusa, wspomniął na Wasty, i na to, co była uczyniła, i na dekret, który był wydan przeciwko niej. 2. I rzekli dworzanie królewscy, słudzy jego: Niech poszukają królowi dziewczetek, panienek pięknej urody; 3. A niech postanowi król starostów po wszystkich krainach królestwa swego, którzyby zebrali wszystkie dziewczeczki, panienki pięknej urody, do Susan miasta stołecznego, do domu białych głów, pod dozór Hegaja, komornika królewskiego, stróża białych głów, a dali im ochędostwa ich. 4. A panienka, któraby się upodobała w oczach królewskich, niech króluje miasto Wasty. I podobala się ta rzecz w oczach królewskich, i uczynił tak. 5. A był Żyd w Susan, w mieście stołecznym, imieniem Mardocheusz, syn Jaira, syna Symhy, syna Cysowego, z pokolenia Benjaminowego. 6. A ten był przeniesiony z Jeruzalemu z innymi pojmanymi, którzy byli przeniesieni z Jechoniaszem, królem Judzkim, których był zawiódł w niewolę Nabuchodonozor, król Babiloński. 7. Ten chował Hadassę, którą też zwano Ester, córkę stryja swego, przeto, iż nie miała ojca, ani matki; a była panienka pięknej urody, i wdzięcznej twarzy, którą Mardocheusz po śmierci ojca jej i matki jej za córkę przyjął. 8. A gdy się rozgłosiło rozkazanie królewskie, i wyrok jego, i gdy zgromadzono panienek wiele do Susan, miasta stołecznego, pod dozór Hegaja, wzięto też i Esterę do domu królewskiego pod dozór Hegaja, stróża białych głów. 9. I podobala mu się ona dziewczeczka, a znalazła łaskę w oczach jego. Przetoż jej zaraz kazał dać ochędostwo jej, i dział jej, i siedm panienek nadobnych kazał jej dać z domu królewskiego; nadto opatrzenia jej i panienek jej polepszył w domu białogłowskim. 10. Ale nie oznajmiła Ester ludu swego, ani rodziny swej; albowiem jej był Mardocheusz przykazał, aby nie oznajmowała. 11. Ale Mardocheusz na każdy dzień przechadzał się przed sienią domu białogłowskiego, chcąc się dowiedzieć, jakoby się miała Ester, i coby się z nią działo. 12. A gdy przychodził pewny czas każdej panny, aby weszła do króla Aswerusa, gdy się wypełniło przy niej wszystko według prawa białych głów przez dwanaście miesięcy; (bo się tak wypełniały dni ochędażania ich, mażąc się przez sześć miesięcy olejkim z myrry, a przez drugie sześć miesięcy rzeczami wonnemi, i innem ochędostwem białogłowskiem.) 13. Zatem panna wchodziła do króla, a o cokolwiek rzekła, to jej dano, aby z tem poszła z domu białogłowskiego aż do pokoju królewskiego. 14. W wieczór wchadzała, a rano się zaś wracała do drugiego domu białogłowskiego pod straż Saasgazy, komornika królewskiego, stróża założnic; nie wchadzała więcej do króla, ale jeżeli się upodobała królowi, przyzywano jej z imienia. 15. A gdy przyszedł czas pewny Esterze, córce Abihaila, stryja Mardocheuszowego, (który ją był sobie wziął za córkę.) aby weszła do króla, nie żądała niczego, tylko co jej rzekł Hegaj, komornik królewski, stróż białych głów. I miała Ester łaskę w oczach wszystkich, którzy ją widzieli. 16. A tak wzięta jest Ester do króla Aswerusa, do domu jego królewskiego, miesiąca dziesiątego, (ten jest miesiąc Tebet,) roku siódmego królowania jego. 17. I rozmiłował się król Estery nad wszystkie białe głowy, a miała łaskę

i miłość u niego nad wszystkie panny, tak, iż włożył koronę królewską na głowę jej, a uczynił ją królową miasto Wasty. **18.** Nadto sprawił król ucztę wielką na wszystkich książąt swoich, i sług swoich, to jest ucztę Estery, i dał odpoczynek krainom, i rozdawał dary, tak jako przystoi królowi. **19.** A gdy powtórę zebrane były panny, a Mardocheusz siedział u bramy królewskiej; **20.** (A Ester nie oznajmiła była narodu swego, ani ludu swego, jako jej był rozkazał Mardocheusz; bo rozkazaniu Mardocheuszowemu dosyć czyniła Ester, jako gdy ją wychowywał u siebie.) **21.** W oneż dni, gdy Mardocheusz siedział u bramy królewskiej, rozgniewał się Bigtan i Teres, dwaj komornicy królewscy, z tych, którzy strzegli progu, i szukali jakoby ściągnąć rękę na króla Aswerusa. **22.** Czego dowiedziawszy się Mardocheusz, oznajmił to królowej Esterze, a Estera to oznajmiła królowi imieniem Mardocheuszowem. **23.** A gdy się tego dowiadywano, znalazło się tak; i powieszono obu na szubienicy, a napisano to w księgach kroniki przed królem.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.